Ner 216. ROK 1834. PONIEDZIAŁEK 22 WRZEŚNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Maurycego M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Zelimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Therm. suchy	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
7	27" 7' 273	11°.1	3°,99	Pl. Zachodni słaby	Pogoda	
21. 12	6, 318	21, 8	3, 99	„ średni	„ „	
3	5, 638	22. 8	4, 08	„ „	Pogoda z Chmurami	
9	5, 837	+15, 4	4, 42	Zachodni średni	Pogoda	

Cześć Urzedowa.

Nro. 85.

URZĄD GŁÓWNY POCZTOWY.

Wolnego Niepodległego i Sciśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Upoważniony Uchwałą Senatu Rządzącego z dnia 2 b. m. Nr. 4883, podaje do publiczney wiadomości, iż celem zapewnienia kommunikacyi pocztowey dla mieszkańców Okręgowych, oraz ułatwienia Władzom Krajowym sposobu przesyłania Expedycyi Urzędowych z Krakowa do Okręgu i na odwrot; z postanowienia tegóż Senatu Rządzącego poczta piesza w Okręgu w trzech stacyach to jest: w Krzeszowicach, w Chrzanowie i w Cle, urządzoną została, którey bieg w dniu 1 Października r. b. rozpocznie się. Celnieysze punkta urządzenia tey poczty przez Senat Rządzący zatwierdzonego są następujące:

1) Zbieraniem i wydawaniem listów, oraz expedycyi trudnić się będzie w każdey Stacyi Expedytor przez Senat mianowany i przysięgły, nad którego kancellaryą wywieszona będzie tablica z herbem krajowym i znakiem pocztowym, czyli trąbką.

2) Postylion przysięgły dwa razy w każdym tygodniu to jest, we środę i w sobotę przychodzić będzie z każdey Stacyi do tuteyszego Urzędu Pocztowego z listami prywatnemi i z Expedycyami Urzędowemi, przynosząc je w torbie rzemienney pieczęcią Urzędową zamkniętey, o godzinie 10 z rana i na powrot odchodząc o godzinie 12 południowey w tychże dniach, zabierać ztąd będzie podobnież listy od osób prywatnych i Expedycye Urzędowe adressowane w Okrąg.

3) Osoby prywatne listy, a Urzędy Expedycye zechcą do Urzędu Pocztowego przysyłać naypóźniey do godziny 9 z rana w środy i soboty, aby mogły bydź zaraz w tych dniach expedyowanemi. Rozumie się, że tak listy, jako i expedycye mogą także bydź oddane w każdym dniu, w godzinach kancellaryinych. — W tychże dniach to jest w środy i soboty może każdy, czy prywatny, czy Urząd po południu zgłosić się dla odebrania listów, bądź expedycyi z Stacyi Okręgowych nadesłanych.

4) Opłata portoryi od listu, jednego łóta nie przeważającego z Krakowa do któreykolwiek Stacyi Okręgowey, bądź z Stacyi do Krakowa wynosi groszy 8; — od listu ważącego łót 1¼, lub łót 1½ groszy 12: — od ważącego łót 1¾, lub łótów 2, gr. 16 i t. d. — Za rewers od listu rekommendowanego, jeżeli nie przeważa łótów 5 należy groszy 8, a gdyby ważył więcey nad łótów 5 w tedy rewers kosztuje groszy 15. — Za rewers powrotny, to jest podpisany przez stronę odbierającą drugie tyle, jak za rewers prosty. — O innych szczegółach może każdy interesowany zainformować się w Urzędzie Pocztowym, lub na Stacyach, gdzie Urządzenie dla przeyrzenia udzielonem będzie.

Kraków 17. Września 1834 r.

Gadomski Dyr: Poczty.

Witayski Sekr:

W dniu 23 Września r. b., o godzinie 10ey ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi sądowey, odbędzie się publiczna licytacya, jako to: prass, stołów, stołków, obrazów, słoniny w połciach

i sadeł etc.; późniey zaś po odbytéy licytacyi, za nową bramą na targu sprzedaną zostanie krowa jedna. Chęć licytować mających, zaopatrzonych w gotowe pieniądze na czas i mieysce oznaczone zaprasza się.

Kraków 18 Września 1834 r.

Teodor Jaworski kom: sąd:

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

Paryż 9 *Września.* Wczoray z rana xiąże Orleanu odwiedził marszałka Gerard; wieczorem wyjechał do obozu pod Compiegne.—

Większa część wiadomości, mówi Gazeta Francyi, które rząd odbiera przez depesze telegraficzne, nie jest niczem więcey, jak prostemi wyjątkami z korrespondencyi dzienników liberalistowskich, które wychodzą w Bordeaux i Bojonnie.— Wprawdzie odbiera rząd rapporta od jenerała Harispe, lecz takowych strzeże się dawać rozgłaszać. Na innem mieyscu taż Gazeta mówi: »Potwierdza się, że dwa batalijony krystynów przeszły do jednego z naczelników powstańców Carnicera, i że ten rozbroił milicyą Katalonii wyższéy.

W przypisku do naynowszych wiadomości z Madrytu pod dniem 1 września, czytamy: »Ministrowie zebrali się zaraz po dzisieyszém posiedzeniu izby prokuradorów. Zdaje się bydź pewną rzeczą, że urzędnicy ci zostawali w wielkim błędzie względem liczby stronników swoich w izbie, i że wielka większość, nad wszelkie spodziewanie okazała się za wnioskami stronnictwa rewolucyonistów. Niewątpią tu, (w Madrycie,) że tak zatrważający wypadek jest téy chwili przedmiotem narad ministeryalnych. Rozmaitéy barwy pogłoski obiegają z tego powodu w Publiczności madryckiéy. Z pewnością wiemy tylko to, że posłano w téy mierze depesze do królowéy, i że ministrowie jeszcze do téy pory obradują. Jest wielkie podobieństwo, że się podadzą do dymmissyi, i że Torreno zostanie na czele nowego ministerstwa.

Dnia 10 *Września.* Rząd nieodebrał wczoray żadnych nowych doniesień z Hiszpanii.

Względnie ostatnich wypadków w Madrycie (patrz wyżey) Dziennik *Temps* czyni następujące uwagi: »Nieudało się ministrom hiszpańskim w izbie prokuradorów, przeszkodzić rozprawom republikanistowskim tyczącym się wniosku: *Ogloszenia prawa człowieka*; takowy wniosek przeszedł większością 71 głosów przeciwko 38 Kreskowanie to jest rzeczą naywyższey wagi, stawia one ministrów w bardzo krytycznêm położeniu. Z każdym dniem pokazuje się jawniey, że liberalizm umiarkowany, jaki chciał wprowadzić do Hiszpanii minister Martinez de la Rosa nieobiecuje długiego powodzenia i t.d. Inne Dzienniki utrzymują, że *Ogłoszenie praw człowieka*, niepotrafi umorzyć długu hiszpańskiego, i jest tylko przegrywką *(praeludium)* do bankructwa.

Dziennik angielski *Times*, piszący ciągle za sprawą dzisieyszego tamże systematu, donosi z Madrytu pod dniem 30 sierpnia. »Jeżeli można dać wiarę licznym depeszom Rodila w gazecie nadworney ogłaszanym, to już od ośmiu dni woyska królowey ścigają gorliwie pretendenta; przeciwnie atoli brzmią doniesienia prywatne z tey stolicy, wedle których, woyska królowey zamknięte są przez jenerała Zumalacarreguy i bez wszelkiey pomiędzy sobą znaydują się kommunikacyi. Niemożna tu jeszcze pominąć i tey uwagi, że minister woyny w rozgłaszaniu swych wiadomości przez gazetę nadworną, bardzo jest ostrożny, i coby naymniey niekorzystnie rzecz wystawiało na stronę królowey, wszystko to zostaje przed publicznością zatajone.— I tak naprzykład, napadnienie na jenerała barona Corondelet, (patrz w Nrze 208 Gazety Krakowskiey rapport jenerała Zumalacarreguy,) które prócz wzięcia do niewoli młodego Via Manuel, niemiało szkodliwych skutków, tak jest nieznacznie napomknione, że kto w inney drodze niepowziął o tym wypadku wiadomości, niczego się z tey wzmianki niedowie.— Przeciwnie zaś okoliczność, że Don Carlos w ucieczce swey spadł z konia i potłukł się,— bardzo jest obszernie opisaną».—

Inny z dzienników angielskich donosi, że Don Carlos, ma już 24 bataliony piechoty, ale nie wszystkie są przyzwoicie uzbrojone; lecz że ma tylu wszędzie stronników, iż gdyby mu się udało dostać 25,000 karabinów mógłby za 14 dni bydź już w Madrycie.

(G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Petersburg 6 *Września.* Przez rozkaz dzienny Cesarski, porucznik półku feld-

marszałka xięcia Wellingtona Alexandrowicz, mianowany adjutantem placu w Suwałkach.

Oficerowie i żołnierze woysk pruskich, składający oddział przeznaczony przez króla Jmci Pruskiego do uczestniczenia w obrzędzie odkrycia pomnika Cesarza Alexandra I, przybyli na statku parowym do tuteyszéy stolicy. Umieszczamy tu przekład rozkazu dziennego, który Król Jmć z téy okoliczności wydał:

»Za naywyższym J. K. Mości rozkazem:

»Podobało się Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Mikołajowi wznieść w Petersburgu pomnik, przeznaczony na uwiecznienie pamiętnego panowania Brata Jego i poprzednika Cesarza Alexandra I, i zdziałanego w tém panowaniu sławnego wyzwolenia Rossyi i całéy uciśnionéy Europy.

»Wspomniawszy na bitny udział i znakomite czyny woyska Pruskiego w czasie woyny 1813, 1814 i 1815 r. za panowania Cesarza Alexandra, ku oswobodzeniu Europy przedsiewziętéy, — wspomniawszy na łaskawą i trwałą przychylność tego monarchy dla woyska Pruskiego, ścisłe przymierze, wzajemny szacunek i koleżeństwo broni, łączące woyska rossyiskie z pruskiemi, N. Cesarz Mikołay raczył wynurzyć życzenie, iżby pruskie woysko miało uczestnictwo w uroczystém poświęceniu tego pomnika.

»J. K. Mość skwapliwie odpowiadając temu żądaniu, z radością uprzedził one i raczył Naywyżéy rozkazać, iżby ze wszystkich pułków gwardyi i z pułku kirysyerów, noszącego imie Cesarza Wszech Rossyi, wybrano po kilku żołnierzy, którzy jako reprezentanci całéy pruskiéy armii, obecni bydź mają przy odkryciu w Petersbursgu *Alexandrowskiego obelisku.*

»Wybór padł wyłącznie na wojowników, którzy należeli do pamiętnych wypraw od 1813 do 1815 roku, i szczególniéy na tych, których męztwo i waleczność odznaczone zostały tak przez Króla Jmci Pruskiego, jako i przez Cesarza Wszech Rossyi.

»Oni puszczą się w podróż do Petersburga pod wodzą J. K. M. Xięcia Wilhelma Pruskiego, (królewicza), ażeby tam, w zaskutecznieniu żądania Cesarza Jmci Mikołaja, łącznie z walecznymi Jego woyskami, raz jeszcze, w imieniu całéy Pruskiéy armii, oddać cześć pamiątce Cesarza Alexandra, tudzież, ażeby uczestnictwem w téy uroczystości i wspomnieniem sławnych czynów, dopełnionych, za Bożą pomocą, przez zastępy obu mocarstw, ściśley spoić sojusz zobopólnego szacunku i przyjaźni, zawarty między niemi przez ich monarchów i nierozerwanie oba woyska łączący.» *(G. W.)*

Wiedeń 2 *Września.* Przybył tu cesarsko-rossyski jenerał adjutant xiąże Wirtemberg, z Wenecyi.

Monitor Otomański umieścił w nieurzędowey części pisma swojego, pochwałę postępów rolnictwa w okolicy Stambułu i w wielu mieyscach Anatolii, mianowicie niedaleko Brussa. Znaczne pola dawniey odłogiem leżące są teraz okryte zbożem, a lubo tegoroczna posucha zaszkodziła urodzajowi, doznana klęska nie odstrasza przecież rolników. Przemysł niemnieyszey doznaje opieki rządu. — W Stambule kwitnie założona niedawno fabryka czapeczek czyli krymek czerwonych *fes* zwanych, jakie noszą zwykle Turcy Grecy. Dotychczas prawie wyłącznie tylko fabryki z Tunis dostarczyły tego towaru, którego we Francyi i Włoszech, mianowicie co do koloru nigdy tak doskonale wyrabiać nie umiano. W krótce ma bydź także założona fabryka sukna na potrzebę woyska. *(G. u).*

Londyn 5 *Września.* Dnia 27 niedaleko Dover, fregata »*Castor*« płynąc śród dnia, wpadła na stojący w bliskości lądu kuter celny »Chameleon» i zatopiła takowy. Dowódca kutra i 12 ludzi, którzy odbywszy mocną żeglugę byli właśnie w mocnym śnie pogrążeni, zatonęli wszyscy. Tylko 4 osoby uratowane.

Dziennik *Antiqua Weekly Register* z d. 8. Czerwca ogłasza uchwałę ciała prawodawczego osady na wyspie Antiqua, usuwającą warunek przydany do bilu emancypacyi niewolników, względem 4 lub 6letniego terminu na wyuczenie naznaczonego, oświadczającą oraz, że od d. 4 Sierpnia wszyscy Negrowie są wolni i mają prawo do wsparcia w właściwych parafiach tak jak wszyscy inni ubodzy. Postanowiono następnie, iż od dnia 1 sierpnia, żaden z właścicieli nie może oddalać robotnika, jeżeli ten za ugodzoną cenę chce pracować, wyjąwszy zdarzenie krnąbrnego sprawowania się, lecz i w takim razie tylko na skutek sądowego śledztwa. Na wyspie panuje zupełna spokoyność. Negrowie czynią przygotowania aby uroczyście obchodzić dzień 1 sierpnia. Na wyspach przyległych zazdrosnem okiem spoglądają na to mu-

czyni, że z wyspy Antiqua zaraz otrzymują wolność, kiedy tymczasem oni jeszcze lat kilka na nauce mają przepędzić.

Podług doniesień z Vera-Cruz, 7 lipca, wszystkie prowincye Mexykańskie wyjawszy jednę Puebla, poddały się jenerałowi Santana. Stolica téy ostatniéy, Puebla, była blokowana. Santana pogodził się z dawnymi przeciwnikami swymi. Jenerał Brawo wrócił do Mexyku, a pułkownik Canalizo został mianowany gubernatorem w Queretaro.

Donoszą z Dublina, że margrabia Devonshire, przyjął na siebie obowiązek płacenia dziesięcin duchowieństwu z dóbr swoich, ażeby uniknąć przeciążenia włościan i dzierżawców.

Dnia 3 *Sierpnia*.— Gazeta rządowa turecka ogłosiła rzecz rzadką, — w Turcyi dotąd niesłychaną i niepraktykowaną, to jest subskrypcyę na dzieła literackie. Między innemi będą wydane 3 historyczne, 5 gramatycznych i 4 poetyckie dzieła. Historyczne są ważne; ich tytuły następujące: *Życia sułtanów i wezyrów*, poczynaiąc od Achmeda-Tatik, zmarłego 1723 r. aż do naszych czasów; *Biografie Muftych*, pisane w r. 1774 przez pewnego znakomitego pisarza tureckiego; nakonie *Opis życia Rejsefendych*, przez Reisefendego Achmeda, prowadzony do roku 1807 przez Solimana Faik.

W liście pisanym ze Stambułu d. 4 Sierpnia powiadziano: »Pod pozorem przytłumienia buntu w Syryi, przybył tam Mehemed Ali i poczynił przysposobienia do nowéy kampanii. Porta odebrawszy wiadomość o wypadkach w Syryi, korzysta z téy sposobności dla uskutecznienia dawno ułożonych zamiarów; wysyła przeto w naywiększéy szybkości, tyle pułków gwardyi i woyska liniowego do Azyi, ile tylko bezpieczeństwo Stambułu wysłać jey dozwala; wszystko to dla wzmocnienia wojska zgromadzonego w Siwas pod rozkazami Reszyda. Flota ma za dwa dni odpłynąć. Reis-Efendi przesłał różnym posłom w Stambule okólnik, w którym oznaymia im postępowanie Porty użycia środków zniewalających przeciw Mehemedowi Alemu, i wyłuszcza przyczyny. Przednieysze są następujące: Wzbranianie się Mehemeda Alego względem płacenia daniny, stósownie do układu w Kiutahia; zajęcie przez Egipcyan obwodów Orfy i Rakki, bez zezwolenia Sułtana, a po trzecie: prośby Syryiczyków dręczonych przez Ibrahima paszę.»

Pewien officer flotty naszéy zmorza Śródziemnego, stojącey na wysokości Mitylene, pisze pod dniem 5 Lipca: »Okręt »Britannia« dostał rozkaz odpłynienia do domu, ponieważ wyszedł już czas jego służby. W Smyrnie bawiliśmy niedługo, z przyczyny panującey w tém mieście zarazy, która przecież nie była zjadliwa ani się nie rozszerzała. Powietrze na Archipelagu jest chłodne i przyjemnieysze jak w Malcie. Admirał jest zdrów, nie bawi nigdy dłużey tygodnia na jednem mieyscu.— Król Otto urosł znacznie od czasu swego przybycia do Grecyi. Był on na pokładzie okrętów »Caledonia» i „Thunderer» (*G. W.*)

Frankfort 4 *Września*.— Paryzki dziennik *Messager* doniósł niedawno z tuteyszego miasta. »Że jesteśmy obojętni na rzeczy niemieckie i tylko związkową zaymujemy się załogą. Według podobieństwa nie obchodzi nas sprawa Niemiec, ponieważ ustały już u nas zamachy. Co się tycze zwrócenia wyłącznej uwagi na załogę związkową, ma to zapewne znaczyć, że ludność tuteysza już zaprzestała ubliżać i napastować żołnierzy woyska związkowego, jak to dawniey bywało.»— Na podobne niedorzeczności nie masz nic do odpowiedzenia.

Doniosły niektóre gazety niemieckie, że śledztwa policyjne względem zamachów z d. 2 maja r. z. już ukończone, i cała sprawa do sądu apelacyinego odesłaną została. To doniesienie należy sprostować w ten sposób, że gdy sprawa wypadków ninieyszych nie jest prosto policyjną, ale kryminalną, przeto sąd apelacyjny, przeszle jeszcze całą tę rzecz sądowi kryminalnemu, do sądowego badania i śledztwa.

Jenerał Piret dotychczasowy dowódca związkowey załogi tuteyszey, udaje się do Moguncyi; jego mieysce obeymie jenerał Wieseneck, który już przybył do Frankfortu. Niektóre pisma publiczne uważają tę okoliczność za nader ważną, ale my nie poymujemy nawet coby to znaczyć miało. Obecność woyska związkowego w naszem niepodległém mieście, nie ubliża w niczém powadze tuteyszego senatu. (*G. W.*)

Nauplija 6 *Września*.— Zeszłego czwartku zawiadomiono posłów zagranicznych, iż z rozkazu króla Bawarskiego zaydą nieiakie zmiany w tuteyszey rejencyi. W sobotę rano zebrała się Rejencya, a gdy potém radca stanu Maurer i dway jego towarzysze podpisali się na rozkazie dotyczącym ich odwołania, zajął jego mieysce Pan Kobell który właśnie przybył z Bawaryi. Radca stanu Abel, dotychczasowy nadkompletny członek rejencyi, został także odwołany i wraca do Monachium. W razie, gdyby się tego okazała potrzeba, zstępować go będzie dotychczasowy minister woyny jenerał Le Suire.— Z członków dawney Rejencyi pozostał jeszcze tylko jenerał Heidegger do dalszego czasu. Tym sposobem pozostaje znowu hrabia Armansperg, przy nieograniczonym kierunku interessów publicznych. Wiele osób żałuje Pana Maurer, który zajmował się gorliwie układem księgi prawa i już dosyć daleko tę pracę posunął. (*G. W.*)
